

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

**Ku uwadze Rodziców, Wychowawców i Uczni!** — — — — Na zbliżający się sezon szkolny

## KSIĘGARNIA GEBETHNERA i WOLFFA S-ki w Wilnie

UL. MICKIEWICZA № 6. (Tel. 6-24).

POLECA bogato zaopatrzone działy podręczników szkolnych dla średnich zakładów naukowych i szkół powszechnych i wyższych. Drukowane spisy podręczników używanych w szkołach posiadamy na miejscu. Zamiejscowym wysyłamy odwrotną pocztą. 348-2

### POLSKIE PRYWATNE PRZEDSZKOLE

(metoda Montessori)

dla dzieci od lat 4-oh do 8-miu

### HALINY SIEWICZOWEJ

Prowadzone w/g najnowszych wymagań wychowania przedszkolnego.

Zapisy i informacje codziennie od 4-ej do 6-ej wieczorem

ul. Uniwersytecka № 1 m. l. 351-5

### Księgarnia Kazimierza Rutskiego i S-ki

w Wilnie, ul. S-to Jańska № 3.

POLECA Podręczniki Szkolne dla szkół powszechnych, średnich i wyższych. Materiały piśmienne, mapy, tablice poglądowe i globusy. Kupuje i sprzedaje podręczniki używane. Zamówienie zamiejscowe załatwia za zaliczką. 347-5

### PODRĘCZNIKI SZKOLNE

w możliwym komplecie

dla szkół wszelkiego typu

jak również: zeszyty, mapy i inne artykuły pomocnicze

posiada na składzie i poleca na sezon szkolny

### Księgarnia Józefa Zawadzkiego

w Wilnie, Wielka 7, tel. 6-80. 354-1

Wysyłka na prowincję skutecznia się odwrotną pocztą.



### „POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA“

wł. FRANCISZEK FRLICZKA Wilno, Sw.-Jańska 6. Tel. 6-46. Hurtowy skład Towarów Galanteryjnych i Norymberskich. Najtańsze Polskie Źródła Kupna Nie i Pończoch. Specjalność dostawy do sklepów i Kooperatyw.

### KSIĘGARNIA Wacława Mikulskiego

Wilno Wileńska 25. Tel. 664.

Poleca

### PODRĘCZNIKI SZKOLNE

dla wszystkich Zakładów Naukowych, a także zeszyty, Bruljony, Mapy, Globusy etc.

—:— Ponadto Kupuje i Sprzedaje. —:—

Podręczniki używane oraz zamienia na nowe. Zamówienia dla Szkół Wiejskich skutecznia odwrotnie. 352-1

## Sejm i Rząd.

**Powrót Prezydenta Rzeczypospolitej.**

Prezydent Rzeczypospolitej wrócił ze Spawy do Warszawy.

**Min. Raczkiewicz na urlopie.**

Minister spraw wewnętrznych Raczkiewicz zostanie na urlopie jeszcze—10 dni.

**Przyjazd posta z Moskwy.**

Przybył do Warszawy poseł polski w Moskwie p. Kętrzyński.

**Nowy okręg szkolny.**

Na mocy rozporządzenia p. Ministra Wyz. Rel. i Oświecenia Publicznego dnia 1-go września utworzony będzie nowy okręg szkolny z siedzibą w Lublinie, jako Okręg XI.

**Oszczędności budżetowe.**

Aktualne zagadnienie zmniejszenia budżetu państwowego na r. 1926 znajduje żywy odzwiek w sferach rządowych. W tym kierunku

szmerzą ostatnie narady Ministrów pod przewodnictwem Premiera i szczegółowe badanie preliminarzy poszczególnych Ministerstw. Zamierzenia oszczędnościowe dążą do zmniejszenia budżetu państwowego o średnie 8%, co mniej więcej odpowiada tym oszczędnościom, jakie poczyniono przy wykonaniu budżetu tegorocznego.

Przy sposobności przypomnieć należy, iż przedłożony przez Rząd na jesieni roku ubiegłego preliminarz wydatków państwowych na rok 1925 zamykał się sumą 1.981.598.000 zł. Suma wydatków, proponowanych przez Rząd podwyższona została przy rozpatrzeniu budżetu w Sejmie na 2.180.702.000 złotych, a zatem o 15.04% więcej, niż preliminował Rząd. Z zestawienia generalnego sprawozdawcy budżetu tegorocznego w Senacie, Senatora prof. Bućki wynika, iż tylko w 3-oh wypadkach kwoty preliminowane przez Rząd były przez Sejm zmniejszone (o 7.649.000 zł.), w 17-tu pozycjach zaś wprowadzone podwyższenie, stanowiące ogółem sumę 199.109.000 złotych.

Mimo upoważnienia przez dła ustawodawcę, Rząd nie wykonał w całej pełni uprawnień wydatkowych i w ciągu 1-ego półrocza zaoszczędził kwotę 180.471.222 złotych z sum w budżecie przewidzianych, dzięki czemu rzeczywiste wydatki państwowe w I sem. półrocza r. b. wynoszą o 12% mniej, niż połowa preliminarza wydatków państwowych na r. b. W świetle tych cyfr zmniejszenie budżetu państwowego w roku przyszłym o 8% jest możliwe do urzeczywistnienia i nie powinno ujemnie wpłynąć na całokształt gospodarki państwowej.

### Życie ekonomiczne.

G I E E D A.

WARSZAWA, 31.VIII. (Pat.)—Dolary 5,75 — 5,77 — 5,78 — Londyn 27,67 1/2 — 27,74 — 27,61, Nowy-York 5,70 — 5,72 — 5,68 — Paryż 26,75 — 26,82 — 26,69 — Praga 16,90 — 16,93 — 16,87, Szwajcaria 110,43 — 110,68 — 110,18, Wiedeń 80,30 — 80,50 — 80,10, Włochy 21,45 — 21,50 — 21,40, 5% pożyczka konwersyjna 48,50, 8% konwers 70, dolarowa 68,50 (w złotych 390,45), kolejowa 85 — 80 — 85, 4 1/2% listy zastawne ziemskie przedwojenne 18,60 — 18,40, 5% listy m. Warszawy przedwojennej 16,40 — 16,30 — 16,40, 4 1/2% przedwojenne 12,75 — 12,25, 8% listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 86,00, 6 proc. obligacje 17 roku markowe 3,50 — 3,55.

**Zwyżka cen nie jest spodziewana.**

Ze sfer kompetentnych komunikują:

Przy obecnym kursie dolara pewna zwyżka cen mogłaby grozić tylko przy towarach opartych na surowcu zagranicznym lub wprowadzanych z zagranicy, zwyżka ta jednak nie jest spodziewana.

Stosunkowo duże zapasy w połączeniu z brakiem gotowizny i terminami regulowania należności wytwarzają konkurencję, która tylko w zniżce cen może znaleźć dla tow. swych ujście na rynek wewnętrzny i zewnętrzny. Zresztą każda zwyżka cen spowodowałaby zwyżkę wskaźnika kosztów utrzymania, a to wytrąciłoby z równowagi ustalone ostatnio warunki

produkcji. W zrozumieniu tego przemysł włókienniczy n. p. nie ujawnia tendencji do zwyżki cen; jest on zresztą już poza sezonem zakupów zimowych i rozumie, że zwyżka cen nie dałaby mu rekompensaty przy zmniejszonej wskutkach drożyzny ilości zakupów. To samo dotyczy innych gałęzi wytwórczości.

Pewne zakusy w kierunku zwyżki cen może ujawniać handel wyrobami zagranicznymi, jedyną jednak odpowiedzią na to winno być ograniczenie zapotrzebowania w tej dziedzinie, bo zarówno leży to w interesie równowagi bilansu handlowego, jak i w interesie równowagi cen. Ewentualną zwyżkę cen zagranicznych towarów żywnościowych zrównoważy zniżka cen chleba, jaka obecnie następuje. Dalejsze zresztą dążenie do powrotu złotego do parytetu nie może sprzyjać wzrostowi cen nagromadzonych towarów pochodzenia zagranicznego.

V Targi wsobadne.

Dział rolniczy w V-tych Targach Wschodnich będzie reprezentowany przez targ hodowlany i jarmark na trzodę chlewną i bydło, oraz przez bardzo bogatą reprezentację nasionnictwa polskiego. Maszyny rolnicze będą na tegorocznych Targach Wschodnich reprezentowane tylko częściowo.

Jedną z atrakcyjnych tegorocznych Targów Wschodnich będzie doskonale się zapowiadająca grupa wojskowa, która reprezentować będzie niektóre gałęzie przemysłu wojennego i w której biorą udział Departamenty Intendentury i Lotnictwa Ministerstwa Spraw Wojskowych. Szczególniejsze zainteresowanie wywoła niewątpliwie pierwszy pokaz samolotów polskich, w którym weźmie udział wszystkie w tej dziedzinie wytwórnie krajowe.

**Ceny zboża wobec widoków eksportowych.**

Ruch eksportowy w swem bezpośrednim oddziaływaniu na stan rynku wewnętrznego i na kształtowanie się cen zbożowych zasadniczo zmierza zawsze do wyrównania ich z cenami wszechświatowymi i utrzymania na mniej lub więcej jednakowym poziomie. Z punktu widzenia tej zasadniczej tendencji — obawa zwyżki cen na naszym rynku wewnętrznym — narazie nie może być uważana za realną, ponieważ notowania giełd zachodnio europejskich nie wykazują w porównaniu z naszą rolę, zachęcających do zbyt ożywionego zapotrzebowania na nasze zboże. Ponadto — nie należy zapominać — że na zatamowanie naszego eksportu wpływają jeszcze okoliczności przypadkowe, do których przede wszystkim należy zaliczyć wojowniczą postawę Niemiec w stosunku do naszych produktów rolnych. Drugim czynnikiem, który utrudnia odpływ zagranicę polskiego zboża — są braki naszej organizacji handlowej, brak elewatorów, defakty transportowe etc. Połączone to za sobą ten skutek, że techniczne wywozu zboża z Polski czyni niemożliwie drogą, tak iż różnica cen miejscowych i zagranicznych musi osiągnąć 5 złotych na setnarze metr. — ażeby eksporter widział dla siebie rachunek w skierowywaniu go do krajów odbiorczych. Wobec powyższego i wobec ogólnej koniunktury panującej na wszechświatowym rynku zbożowym — nie należy spodziewać się znaczącej zwyżki cen w kraju.

**CZAPKI UCZNIOWSKIE**  
KAPELUSZE jesien. nadchodzą  
**E. MIESZKOWSKI**  
ul. Mickiewicza 22.  
359-5

**Do sprzedania** tańca parcela stani przy ul. Antokolskiej № 128 z pawilonem i domem w ogrodzie. 3129-2

Profesor Doktor  
**W. Jasiński**  
wznawia przyjęcia 1-go września b. r. choroby dzieci.  
**Mickiewicza № 1 m. 18.**  
Przyjmuje we wtorek, czwartki i soboty od 8 — 5.

## Księgarnia Św. Wojciecha

Telef. 845. — Wilno — P.K.O. 80649.

Dominikańska 4.

Zamówienia zamiejscowe wysyłamy odwrotnie.

P. P. Księgarzom wysyłamy wydawnictwa własne, Książnicy — Atlasu, Ossolineum oraz K. S. Jakubowskiego z oryginalnym rabatem. 349-1

### KURSY TECHNICZNE DOKSZTALCAJĄCE Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie (WIECZOROWE).

Zapisy na wydziały mechaniczny, elektro-techniczny i budowlany przyjmowane będą w dniach 1, 2, 3 i 4 września w kancelarii Kursów ul. Wielka Nr. 51, od godz. 6 do 7 i pół wieczorem. Do wstąpienia na Kursy uprawnieni są rzemieślnicy i robotnicy, pracujący w przemyśle metalicznym, elektro-technicznym i budowlanym (ślusarze, tekarze, monterzy, kowale, cieśle, stolarze, murarze, zdumi i t. p.). Do kl. 1-iej przyjęci będą bez egzaminu kandydaci posiadający świadectwa o ukończeniu 4-oh klas, do kl. II-iej 7 kl. szkoły powszechnej. Nie mający takich świadectw mogą złożyć odpowiedzi egzaminu, które odbędzie się 7 i 8 września. Wpisowe dla nowostępujących 10 złotych, dla starych uczniów 5 zł., czas — 60 złotych rocznie, płatne w 2-oh ratach miesięcznych. 8110

### PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI

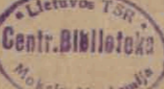
### ST. KRAUZE

WILEŃSKA 32.

Otrzymał nowe żurnale i materiały w dużym wyborze z najlepszych fabryk krajowych. 356-12

Zapisujcie się na członków Czerwonego Krzyża

125925



# Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

## Nominacje dostojników kościelnych.

(Dzisiaj rano otrzymaliśmy z Warszawy następującą wiadomość. Red.)

"Słowo Polskie", organ stojący bardzo blisko osoby p. Stanisława Grabskiego, ministra Wyz. Relig. i Ośw. Publ., podaje następującą wiadomość:

Według prywatnych informacji, otrzymanych z Rzymu, sprawa obsadzenia djeceji na krzesła wschodnich została zdecydowana i porozumienie z Rządem Polskim już nastąpiło zupełnie. — Prowadzone są już tylko pertraktacje co do drugorzędnych kwestyj, ale wszystko to utrzymane jest w najściślejszej tajemnicy. Przedstawi się jednak pewne informacje i pogłoski na zewnątrz i według nich, na stolicy arcybiskupiej w Wilnie ma osiadać dotychczasowy sufragana sejneński, bp. Jędrzejowski, na katedrę pińską ma być mianowany sufragana wileński bp. Michalkiewicz, a biskupem łuckim na zostać ks. infułat Sznarbachowski. Kandydatura arcybiskupa Roppa na archidieceję w Wilnie, jakoby zdecydowanie upadła, a dotychczasowy biskup miński ks. Kozłowski ma objąć podobno nowo utworzoną katedrę w Częstochowie.

Wiadomości powyższe powtarzamy z obowiązku informacyjnego, wszakże bez odpowiedzialności za ich ścisłość.

## Awantura w „Expressie“.

"Gaz. Poran." podaje:

W sobotę wieczorem w lokalu t. zw. prasy czerwonej, miało miejsce przykre zajście. Przedstawiciele N. P. R. i Ch. D., uosuwający się dotychczasową pewną wzmianką „Expressu Porannego“, wymierzili sobie satysfakcję czynną na osobie jednego z redaktorów-wydawców. Nie uchybiając się zresztą od odpowiedzialności — pozostawili pokrzywdzonemu swe bilety wizytowe, skutkiem czego nazwiska ich dostały się do prasy.

"Expr. Por.", podając wezwanie komunistów moskiewskich do bolezwicków polskich, by przesiadali strajk metalowców, wyraził zapytanie, czy inne ugrupowania „bloku“, t. j. N. P. R. i Ch. D. otrzymały dyrektywy podobne.

Zapytanie miało niewątpliwie charakter obelżywy. Skąd wymiśnione partie robotnicze otrzymałyby takie dyrektywy: z Moskwy, z Berlina?

## Zasądzenie komunistów.

W sądzie okręgowym w Radomiu zapadł wyrok na oskarżonych z art. 126 k. k. komunistów.

Cała rodzina Cukrów dostała się do więzienia za działalność antypaństwową. I tak Cukier Abr. zasądzony został na 8 lata ciężkiego więzienia, Cukier Róża na 2 lata, Cukier Sala — na 1 rok.

Z ich towarzyszy otrzymali: Abramowicz Hans 5 lat, Fryman Hans 1 rok, Wekselman Tauba 1 rok, Goldfarb Chinda 2 lata, Gimpel Siwa 2 lata, Storch Abr. 2 lata, Feigenbaum Zacharjasz 2 lata, Birbaum Wolf 4 lata, Freilich Jankel 2 lata.

W czasie odprowadzenia ich z sądu do więzienia wszyscy śpiewali międzynarodówkę.

## Sowiety wydają porucznika Randomańskiego

Porucznik Randomański, który porwany był przez strażę sowiecką, został na mocy ostatniego układu zwolniony przez bolszewików. Por. Randomański ma powrócić jutro.

## Kredyty pod zastaw zboża.

W kołach gospodarczych obiega pogłoska, że rząd projektuje udzielenie kredytów pod zastaw zboża znajdującego się w stertach i magazynach. Kredyt byłby udzielany za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego.

## Na rynku walutowym spokój.

Według nadeszłych w południe informacji na rynku walutowym zarówno wewnętrznym jak i rynku zagranicznym sytuacja dla złotego jest utrzymana i spokojna.

Z giełdy gdańskiej wiedeńskiej, berlińskiej sygnalizują dalsze zwiększenie się zapotrzebowania złotego dla celów importowych.

## Z Sejmu i Senatu

Przed rozpoczęciem prac.

W Sejmie i Senacie po cichy wakacyjnej zapanowało pewne życie. Jest trochę posłów. Radził klub Wyzwolenia.

We wtorek zbierze się klub Związku Ludowo-Narodowego a po południu obradować będzie zarząd klubu Piasta.

Korespondent nasz miał sposobność rozmawiać z p. marszałkiem Sejmu, który oświadczył, iż narady przewodniczących klubów niema zamiaru obecnie zwolnionych. Jedynie konferować będzie z poszczególnymi posłami, którzy do Warszawy przyjadą.

We wtorek lub środę p. marszałek wyjedździ na parotygnywny wypoczynek do Zakopanego.

## Posel Korfanty u premiera Grabskiego.

Premier Grabski przyjął wczoraj p. Korfanteo i odbył z nim konferencję w sprawach polityczno-finansowych.

## Przed wyjazdem do Genewy.

W poniedziałek odbyło się posiedzenie Komitetu politycznego ministrów, na którym omawiano szereg spraw związanych z wyjazdem p. ministra Skrzyńskiego do Genewy.

## Narada finansowa.

W Prezydium rady ministrów odbyła się wczoraj narada finansowa pod przewodnictwem premiera.

## Powrót v-prezesa Banku Polskiego p. Młynarskiego.

Viceprezes Banku Polskiego p. Młynarski w swym powrocie z Ameryki przybył w sobotę do Londynu.

Przyjazd jego do Warszawy spodziewany jest w bieżącym tygodniu.

## Podwyższenie opłat za paszporty zagraniczne.

Z dnia 31 sierpnia weszło w życie rozporządzenie Ministerjum Spraw Wewnętrznych o podwyższeniu opłat za paszporty zagraniczne do 500 zł. Ci, którzy w tym dniu odbierali paszporty zgłoszone przedtem dopłacali po 250 zł.

## Wycofanie banknotów 5-złotowych.

Z dnia 1 września 5 złotowe banknoty Banku Polskiego pierwszej i drugiej emisji lat 1919 i 1924 przestają być prawnym środkiem płatniczym i podlegają wycofaniu z obiegu.

Wycofanie banknotów będą w ciągu 1/2 roku wymieniane przez centralną kasę państwową, kasy skarbowe oraz oddziały Banku Polskiego.

## Wielka afera finansowa.

Ze Lwowa donoszą szczegóły defraudacji Kolnika, który uciekł samolotem do Wiednia.

Sledztwo w sprawie afery czeskiej przybiera nieco żywsze tempo. I tak aresztowała policja właściciela „Mazagi“ Pistynera, drugiego obok Kolnika winowajcę oraz Maurycego Kurzera.

W mieszkaniu jego w czasie rewizji ujrzano kasę w kształcie szafki nocnej, stojącą obok łóżka, w której znaleziono kilkadziesiąt tysięcy dolarów, mnóstwo brylantów i około 5 kg. złota w monetach i wyrobach. Policja pozostawiła te skarby na miejscu, zadowolony się jedynie nalotem i pieszczęcią.

Kurzer, który przed rekiem był jeszcze biedakiem, a majątek ten zyskał w czasie machinacji uprawianych do spółki z Kolnikiem, na pytanie o pochodzenie tych sum i klejnotów odpowiedział, że „był zawsze bardzo bogatym człowiekiem“.

Co do Kolnika, to przedwczoraj popołudniu telefonował on znowu, tym razem do Kurzera, któremu miał oświadczyć, że jest w Wiedniu, dokąd pojechał, gdyż „użył bole i chciał się dać operować“ i że powróci po operacji. Istotnie „zoperował“ on nie siebie, lecz banki.

Szkoda wynika, okazuje się znacznie większa, jak dotąd obliczano. Dochodzi ona ponoć do miliona dolarów. Sam Bank rolniczy „wisi“ na 270.000 dol. z tego Bank Unji we Lwowie ma czeków niepokrytych na 55.000 dol., „Banque Weh let Co“ w Zurychu na 22.000 dol. i bardzo wiele banków mniejsze sumy.

Bank Kredytowy Ziemiński wpadł rzekomo na około 180.000 dol. Mówią też o pewnych stratach Banku dla handlu i przemysłu.

Bank gospodarstwa krajowego musiał pokryć około 200.000 dol. za ceki, które znalazły się w jego posiadaniu.

Owych milion dolarów ugrzęzło przeważnie w interesach „Mazagi“ i Pistynera.

Obecnie Pistynier legitymuje się oszacowaniem inż. Baiura, rzekomo z Paryża, że „Mazaga“ jest warta około półtora miliona dolarów. — Tymczasem owych milion dolarów musi się znaleźć natychmiast, bo od tego zależy byt szeregu instytucji finansowych. Jest to więc panama i krach jakiegoś Lwów dawno nie miał.

## Udział Polski w wystawie światowej w Filadelfji.

W Warszawie bawi obecnie przedstawiciel komitetu światowej wystawy, która odbędzie się w Filadelfji w 1926 r. p. Backer. Zleży on wizyty premierowi Grabskiemu i ministrowi spraw zagranicznych p. Skrzyńskiemu i prosił oficjalnie rząd, aby Polska wzięła udział w wystawie.

## Wyjazd p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 31.VIII. (Pat.) Wczoraj o godzinie 18 min. 30 wyjechał autemobilem p. Prezydent Rzeczypospolitej do Łomży na poświęcenie i wręczenie sztandaru 31 pułku piechoty. Towarzystwo Panu Prezydentowi pp. Krajewski w zastępstwie dyrektora kancelarii p. Lenea, major Meyer, rotmistrz Radomyżki i porucznik Sulhanowicz. Powrót nastąpi o godzinie 20.

## Obrazy komisji Senatu nad reformą rolną.

WARSZAWA, 31.VIII. (Pat.) W dniu dzisiejszym rozpoczęła obrady specjalna podkomisja w składzie 9 członków, wyłoniona przez senacką komisję skarbowo-budżetową, prawniczą i gospodarstwa społecznego do rozpatrzenia projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Przewodniczył sen. Smólski (Chd), referował sen. Buzek (Piast). Sprawozdawca w zakończeniu swego referatu omówił przedewszystkiem sprawę rentowności wielkich i małych gospodarstw, wykazując, że wazędzie tam, gdzie ludność włościańska posiada odpowiedni stopień oświaty zawodowej i ogólnej własność drobna produkuje w stosunku do hektaru obszaru, więcej aniżeli własność większa. Stojąc zasadniczo na gruncie projektu sprawozdawca dowiódł następnie, że między projektem ustawy a przepisami ustępu 8 art. 99 Konstytucji niema żadnej sprzeczności. Przyjęta ustawa jest tylko wykonaniem przepisów Konstytucji. Po referacie komisja przystąpiła bezpośrednio do rozpatrywania poszczególnych artykułów. Do artykułu 1-go zawierającego postanowienia ogólne, zgłosił poprawkę sen. Grützmaier (ZLN), Stecki (ZLN), Pastrnak (Ukrainiec). W głosowaniu wszystkie poprawki nie uzyskały większości wobec czego art. 1 przyjęto w brzmieniu sejmowym. Przystąpiono do kolei do działu pierwszego traktującego o zapasie ziemi przeznaczonej na parcelację. Rozwinięta się dyskusja nad artykułami od 2—5, której nie ukończono. Prace podkomisji będą prawdopodobnie zakończone w ciągu bieżącego tygodnia, tak żeby już z początkiem przyszłego tygodnia sprawozdanie podkomisji mogło być przedmiotem obrad na plenum trzech na wstępie wspomnianych połączonych komisji Senatu.

## Katastrofa kolejowa.

KRAKÓW, 31.VIII. (Pat.) Dzisiaj o godzinie 1 mie. 45 w nocy na stacji Tryszów najeżdża pociąg osobowy na stojący na torze drugi pociąg towarowo-osobowy wiozący słuchaczy wyższej Szkoły Wojskowej. Wkrótce po wypadku wyjechał na miejsce katastrofy pociąg ratunkowy z komisją, która przystąpiła niezwłocznie do zbadań przyczyn wypadku. Stwierdzono, że powodem katastrofy było złe ustawienie zwrotnicy dla pociągu osobowego. Uszkodzeniu i wykojeniu uległy trzy wagony pociągu osobowego oraz wagon słuźbowy z platformą z ładunkiem samochodów, pociągu osobowo-towarowego. Poza to uszkodzone są parowozy obu pociągów. Z różnych jedna osoba ciężko ranna, zaś 18 kontuzjowanych. Normalny ruch pociągów wznowiono o godzinie 8-mej mie. 30 rano.

## Kryzys pieniężny w Kłajpedzie.

KŁAJPEDA, 31.VIII. (Pat.) Z powodu kryzysu pieniężnego w Kłajpedzie dyrektorjat wysunął projekt wprowadzenia tak zwanego rentenitu opartego na zasadach niemieckiej marki rentowej. Projekt ten traktowany bardzo poważnie przez władze kłajpedzkie uważany jest w kołach gospodarczych za początek inflacji na Litwie.

## Sesja Ligi Narodów.

PARYŻ 31.VIII. (Pat.) Według „Petit Parisien“, Briand i Chamberlain zgodzili się na zaproszenie w charakterze przewodniczącego sesji Ligi Narodów senatora kanadyjskiego, Danduranda, aby tym sposobem usymbolizować związek angielsko-francuski.

## Walki w Syrii.

PARYŻ. (AW). Po zaciętych walkach cytańdła Suedda w Syrii została przez druzów zdobyta. W ręce druzów dostały się znaczne zapasy amunicji i artylerji.

„Times“ donosi z Bejrutu, że straty druzów podczas ich akcji z dnia 24.VIII. na Damaszek obliczają na 700 zabitych. W Damaszku panuje zupełny spokój.

Prezydent Painleve otrzymał dzisiaj rano depeszę od Sarilla donoszącą, że w Syrii panuje absolutny spokój.

## Wojna w Marokko.

PARYŻ, 31.VIII. (Pat.) „Petit Parisien“ donosi z Fezu, że rozpoczyna się nowy okres przygotowań i przegrupowania oddziałów na froncie marokańskim. W obzbie Abd-el-Krima panuje popłoch, który wywołała wiadomość o ofensywie francuskiej i brak wszelkich danych, w którym miejscu

WIEDEN, 31.VIII. Dn. 30 b. m. rozpoczęły się w Wiedniu manifestacje za przyłączeniem Austrii do Niemiec.

Delegacja niemiecka, składająca się z 380 osób, przybyła statkiem z Linzu do Wiednia. Niezliczone tłumy publiczności udaly się na powitanie delegacji, przy czym nacjonalistyczne towarzyszy niemieckie przybyły z chorągiewkami. Wygłoszone szereg

mów i śpiewane narodowe pieśni niemieckie. Gdy statek przybił do brzegu zaczęto śpiewać: „Deutschland, Deutschland über alles“.

Zebrańie odbyło się w sali Ratusza. Prezydent Reichstagu Lcebe, witany entuzjastycznymi oklaskami, wygłosił mowę, w której użył następujących słów:

W sercach naszych zniknęła wszelkie granice między Austrią a Niemcami. Aby zupełnie upadły

jest to celem naszej walki. Żadna siła nie potrafi wstrzymać nas od tej walki o przyłączenie. Oto widziecie delegatów Berlina, Frankfurtu i Monachium, a sąto przedstawiciele wielkiego narodu niemieckiego. Nietylko polityczne względy, ale także gospodarcza konieczność zmusza nas do tego kroku. Austrija nie zostanie uratowana przez żadną Ligę Narodów. Austrija uratowana być może jedynie wówczas, gdy siostrzyca

nasza ukochana, Wiedeń złączy się z wiecznymi wędzami z Berlinem.

PARYŻ, 31.VIII. (Pat.) W sprawie programu prac zbliżającej się sesji Ligi Narodów dzisiejszy „Matin“ zaznacza, że zadaniem Rady Ligi Narodów będzie zapobieżenie połączeniu się Austrii z Niemcami, nietylko przy pomocy presji politycznej, lecz również przez zastosowanie innych środków.

# Przegląd prasy.

(Rozpoczęcie roku szkolnego. — P. Zacierzowski „konferuje.“ — Ominaj nas zaszczyt. — Jeszcze o płytach dla „Niezanego Żołnierza“.)

A więc dzień oficjalnie rozpoczyna się nowy rok szkolny. Jest to więcej teoretyczny termin, gdyż przygotowania do rzeczywistego rozpoczęcia zwykle około dwóch tygodni trwają, ale urzędowo dzień szkoły powinny być spełnione. Nie bez interesu więc będzie pytanie: ile mamy szkół w Polsce? Odpowiada na nie „Kury. Lwow.“

W szkolnictwie średnim mamy 779 zakładów, w tem: państwowych 266, prywatnych 513. W szkołach tych kształcił się około 230.000 młodzieży w tem męskiej 140.000 i 90.000 żeńskiej Szkół zawodowych posiadamy 800, do których uczęszcza około 110.000 młodzieży.

W szkolnictwie powszechnym mamy zakładów państwowych 27 866. W szkołach tych pracuje 65 083 nauczycieli, a ilość dzieci, korzystających z nauki wynosi 3 237.660.

Cyfry te nie odpowiadają jeszcze naszemu państwowemu stanowi, ale w każdym razie w niektórych działach nie stoimy zbyt w tyle Gorzej natomiast przedstawia się nasz problem szkolny, jeżeli chodzi o typy i programy.

Tak, pod względem programów pozostało jeszcze dużo do zrobienia i pierwszy krok min. St. Grabskiego, że uczy się mniej a lepiej, powitano zostało przez społeczeństwo polskie z uznaniem.

Imną aktualnością dnia jest wizyta w Wilnie p. Zabierzewskiego, o którym niedawno pisaliśmy w „Dzian. Wileń.“ — Dziśaj notujemy to, co podaje „Express Wileński“.

„Bawij w naszym mieście i starosta pow. święciańskiego, obecnie członek komitetu politycznego Rady Ministrów i przyuszczający kierownik nowego podsekretarjatu do spraw kresowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. Zabierzewski, odbył szereg konferencji z przedstawicielami mniejszości narodowościowych oraz z szanami działaczami na terenie Wilna. P. Zabierzewski wyjechał prawdopodobnie dnia 30 b. m. do Nowogródka.

Otóż notatka ta nasuwa nam jedno pytanie, na które nie umiemy sobie wystarczająco odpowiedzieć, a mianowicie: dlaczego p. p. Zabierzewski, Thugutt et tutti quanti alikwanci zawsze mają coś do „konferowania“ z „mniejszościami narodowymi“, a nigdy z „większościami“? Czyżby ich tylko obchodziły życzenia „mniejszościowe“?

Otóż obecnie te „mniejszości“ zebrały się w Wiedniu i radzą nad losami „ludu wybranego“ i Palestyny. Z tego wybrano „Gaz. Warsz.“ robi uwagę, że

„ominaj nam wielki zaszczyt, że co jednak jesteśmy bardzo wdzięczni losowi. Do Wiednia zwolany został kongres sjonistyczny. Stolica austriacka, która była zarazem ży-

## Wiadomości telegraficzne.

Mianowanie. Ojciec św. Pius XI zamianował ks. Antoniego Strychla, proboszcza kolegiaty św. Marii Magdaleny w Poznaniu i wicemarszałka Senatu, swym pralatem domowym.

Gen. Żeligowski w Poznaniu. PARYŻ, 31.VIII. Gen. Żeligowski po przyjeździe do Paryża udał się w otoczeniu oficerów polskich i maj. Ilińskiego, zastępcy attache wojskowego do grobu Niezanego Żołnierza, gdzie złożył w imieniu armji polskiej wieniec.

Skargi niemieckie. HAGA, 31.VIII. (Pat.) Stały Trybunał Międzynarodowy Sprawiedliwości zakomunikował półoficjalnie prasie, że niemiecki charge de affaires w Hadze wniósł w dniu 25 b. m. do Stałego Trybunału nowe żądanie rozpatrzenia sprawy przeciw Polsce w przedmiocie dwóch posiadłości ziemskich na polskiej części Górnośląska Rząd niemiecki proponuje sprawę dołączyć do skargi z dnia 15 maja r. b., która rozpatrzona już była i eo do której nastąpiła już decyzja przedwstępna Trybunału w dniu 25 b. m. Rząd niemiecki jest zdania, że wywaszenie na rzecz państwa polskiego zakwestjonowanych przez Niemcy majątków na Górnym Śląsku nie odpowiadałoby konwencji genewskiej, dotyczącej Górnego Śląsku.

Wojna Iraku z Turcją. PARYŻ, 31.VIII. Według nie sprawdzonych dotychczas wiadomości, wojska Iraku przekroczyły gra-

nicę turecką, wskutek czego dowódcy wojsk tureckich zarządził na pograniczu koncentrację sił i rozpoczęły okrucznie wojsk Iraku które wkroczyły na ziemię turecką. Wiadomości o tym incydencie wywołały w Londynie i Paryżu duże zainteresowanie. Część prasy przewiduje możliwość salawatienia kwestji Mossulu i Iraku przez Turcję drogą samolotu stanu.

Reforma szkolna w Jugosławji. BIAŁOGÓRÓD, 31.VIII. (Pat.) Obradujący tu od paru dni międzynarodowy kongres nauczycieli szkół średnich, uchwalił następujące rezolucje:

1) zredukować do granic możliwych rozmaite działy nauczania w szkołach średnich, aby dać możność nauczycielom poświęcenia więcej czasu na pracę nad rozwojem ogólnej inteligencji uczniów.

2) zredukować do minimum ilość egzaminów,

3) zwrócić się do uniwersytetów, aby te nie stawiały zbyt wygórowanych wymagań od maturzystów szkół średnich, których rola polega jedynie na daniu swoim wychowancom tylko ogólnego wykształcenia.

4) przyjąć plan Daltona zmniejszenia ilości klas w szkołach średnich, natomiast zwiększenia godzin pracy nauczycieli z uczniami według metod doświadczalnych prof. Ferriera z Genewy,

5) wymagać od nauczycieli szkół średnich znajomości psychologii młodzieży.

Po zamknięciu kongresu uczestnicy wyjechali dziś do Zagrzebia.

# Z państw bałtyckich

(Tel. własny z Rygi.)

## Finlandja przeciwko związkowi państw bałtyckich

Jak się wyjaśnia obecnie, niedawna wizyta króla szwedzkiego w Finlandji nie było tylko aktem kurtuazji, ale miała za cel wciągnięcie Finlandji w sferę wpływu szwedzkiego. Prasa fińska, komentując wizytę króla szwedzkiego, zaznacza, że Finlandja powinna z dwóch orientacji bałtycko-polskiej i skandynawskiej wybrać jedynie wskazaną skandynawską, która nie narazi na szwank dobrych stosunków Finlandji z Niemcami i nie wciągnie do wojny z Rosją sowiecką. „Uusi Suomi” piszą, że w opinii społeczeństwa fińskiego estatecznie zwyciężyła orientacja na Sztokholm a nie na Rygę, Tallin i Warszawę.

## Zwrot zboża Łotwie

W lipcu roku bieżącego kupcy polscy zakupili na rynku łotewskim 300 wagonów żyta i wnieśli jako zadatek 10 proc. umówionej sumy. Zboże łotewskie wysłane zostało do Polski, gdzie wobec dobrego urodzaju zostało na stacjach nie wykupione. Obecnie kupcy polscy zawiadomili łotewskich dostawców, że rezygnują z zadatku wliczonego i proszą o zabranie z powrotem owych 300 wagonów żyta.

## Sukcesy węgla polskiego na rynku łotewskim

„Jaunakas Sinas” piszą, że w sierpniu do Rygi przybyło kilka statków z węglem polskim z Gdańska. W dniach najbliższych oczekiwane są dalsze transporty. Przemysłowcy łotewscy, pisze najpoczytniejszy organ rycki, są zdania, że węgiel polski jest znacznie tańszy, a pod względem dobroci nie ustępuje angielskiemu.

## Posel litewski w roli agitatora sowieckiego

Prasa estońska zwraca uwagę na dziwną rolę posła litewskiego w Moskwie, który specjalnie przyjechał do Kowna, aby opowiadać wszystkim o zamiarach manewrów sowieckich w rejonie Pskowa. Jak się okazuje posel litewski w drodze do Kowna udzielał w Estonji i Łotwie jaknajbardziej wiarygodnych wiadomości o manewrach sowieckich świadomie nie odpowiadających rzeczywistości i zwiększających znacznie ilość wojska biorącego udział w manewrach.

Prasa estońska zwraca uwagę, iż w manewrach sowieckich z przedstawicieli obcych państw udział bierzą jedynie Niemcy i Litwa.

## Braterstwo broni łotewsko-estońskiej

Prasa estońska donosi, że w roku bieżącym po raz ostatni odbędą się oddzielne manewry armii estońskiej i łotewskiej. W roku przyszłym postanowiono odbyć wspólne manewry zjednoczonych armii estońskiej i łotewskiej w pogranicznej miejscowości w pobliżu granicy sowieckiej. Naczelne dowództwo spoczywać będzie kolejno w ręku estońskim i łotewskim.

## Opinia rzeczoznawcy estońskiego o armii polskiej

Delegacja estońska, która obecna była na manewrach armii polskiej pod Brodami i Toruniem została jeszcze przez pewien czas w Polsce i dopiero obecnie powróciła do kraju. Naczelnik sztabu generalnego gen. Tyrwandt po powrocie udzielił prasie estońskiej informacji o przebiegu manewrów i oświadczył, że przedstawiciele armii obcych odnieśli jaknajlepsze wrażenie. Armia polska, mówił generał Tyrwandt, jest zdrowa duchem i ciałem. Uzbrojenie i konnica znajdującą się w jaknajlepszym stanie. Manewry pod Brodami wykazały, że konnica polska znakomicie jest przygotowana do przyszłych zadań bojowych. Doskonale wrażenie wywarła flota napowietrzna, która wypełniła polecone sobie zadania w czasie złej pogody. Piechota we wszystkich stadiach rozwoju manewrów zachowywała się bez zarzutu.

Prasa estońska uwagom gen. Tyrwandta poświęca naczelne miejsce i podkreśla, iż naród estoński powinien zapoznać się z duchem i charakterem armii polskiej, z którą nigdy nie trzeba będzie Estonji kryżować broni, a raczej walczyć ramię przy ramieniu.

## Destrukcyjna robota

Zgodnie z zapowiedzią przybył do Wilna prezes „Klubu Pracy”, tej ostatniej, lecz nie ostatniej sesji z „Wyzwolenia”, posel i ex-minister dr. Bartel. Pod egidą jego zawiązało się w Wilnie stowarzyszenie o tej nazwie, (z ilu osób składające się, kroniki miloza) i przystąpiono do pracy w tym „Klubie Pracy”.

A jakiej, jeśli wolno wiedzieć? Jednania członków i sympatyków dla tej skromniutki, jak dotąd, z 6-iu posłów tylko składającej się organizacji, ale ożywiającej wysoce aspiracjami, że... że nie długie ogarną, co najmniej z pół Polski, a podawają sobie zgodnie dłońce z różnymi „mniejszościami”, utwórzają większość, która pokaze dopiero, co umie!

Wszystko jest możliwe! Wszak lawina, nim spadnie w doliny z żywiołową drugoczością, zaczyna się bardzo skromniutko. Siadzie ptaszek na oszkiełtanej górze, ruszy ogonkiem, potoczy się grudką, alisei patrzeć, już z niej bryła powstaje, wał rośnie, pół góry się wali, sieją zniszczenie, strach, groźbę! Nie nie znacząca grudka była pierwszym zaczątkiem, a jakżeż rezultat olbrzymi. Węzeł, choć zgnadną może, jaki plan przyniesie ta grudka, która w osobie posła Bartla, a jak ucza w Malopolsce, Bartela, stoczyła się z sali Sejmowej w Warszawie aż na Wileńszczyznę? Może wpasła ona z rozpędu w jedno z licznych jezior i mozar wileńskich, utonął w nich, i co najwyżej nieco gazu błotnego poruszył. A może też być epoką w dziejach „Klubu Pracy”.

Faktem jest, że powstał on w stolicy województwa wileńskiego, acz za takie dotąd nieuznane, ergo w siedzibie „Delegatury Rządu” Polskiego w „państwie Litwy Środkowej”, i w „kraju tutejszym” zaczyna działać.

Jakaż to będzie działalność? Znamy już ją nieco! Nie doruczył wawrzyńów kolejniemu polskiemu dr. Bartel, gdy był jego ministrem. Poza zamieszanie w urzędach i ministerstwach wprowadzonym przez działalność p. Thugutta, jako ministra bez teki, nie może on wykazać się żadnymi pozytywnymi rezultatami, któreby przyczyniły się do wzmożenia gnań państwowego. Bo aczkolwiek na sztyku naszego stronnictwa wypisaliście sobie „pracę”, ale w rzeczywistości jest to praca destrukcyjna. I dynamit „pracuje”, gdy rozsadza przesał mostu, i gazu trującego „pracy” zawdzięcza śmierć i kalectwo żołnierzy, państw sprzymierzonych broniących przed Niemcami ziemi ojczystej! Praca i praca! I jedna i druga polega na pewnym wysiłku mięśni, mózgu, materji, tylko że jedna jest twórczą, druga rozkładową, niszczy cięską. Jedna i druga wydaje pewne owoce niesatety, ta druga, satrute.

Taką ujemną pracą była stale praca „Wyzwolenia”, taka jest ona w dalszym ciągu, gdy to „Wyzwolenie” rozpadło się na mniejsze grupki: „Niezależna Partja Chłopska” (tak, zwani „enpechowcy”), „Klub pracy”, komunistki. Różnica jest może nieco metodą swej pracy. Gdy jedni po chłopsku walą, jak cepami, drudzy misternie, układnie, jak wał, obciążają najprędz ofiarę, nim ją polkną w stanie. Pederwać zaufanie do Rządu, wykażać zupełną jego nieudolność, a tem samem zbliżyć się do kwintessencji, że tylko „my” jesteśmy w stanie ocalić kraj... zaprowadzić zmiany na korzyść... uzdrowić stosunki w Państwie... tylko my nikt inny! tylko my „Klub Pracy”!

Takie było założenie niedzielnego referatu prezesa „Klubu Pracy” posła Bartla, pod niewinnym tytułem „Obecna sytuacja gospodarcza i finansowa Polski”. Złoty spadł, bo chociaż pokrycie ma jeszcze dostateczne, ale poderwane zostało do niego zaufanie zagranicy, stało się to z dwóch powodów: jeden to nadmierne wypuszczenie bilonu, który nastąpił przez Bank Polski nie był przyjmowany. Drugi powód, to wojna celna z Niemcami. „Wypowiadanie wojny celnej Niemcom”, tak określa p. Bartel stosunek Polski z Niemcami, nakreślając do swych planów fakt, że dopiero na niemieckie zamknięcie granicy dla Śląskiego węgla i żelaza, Polska w dwa tygodnie odpowiedziała zakazem przywozu towarów niemieckich. A więc nie „wypowiadanie wojny”, lecz „podjęcie wojny”, do której została Polska zmuszona. Dziś rokowania rozpoczęte są na nowo, w sprawie optantów Rząd Polski posunął się do daleko idących ustępstw. A więc nie lekceważył sobie stosunku z Niemcami i wojny z nimi nie pragnął.

Przemysł nasz skazany na zagładę. Na Śląsku jest jedna

tylko fabryka w Chorzowie bardzo ładna—reszta to niemieckie.

„Odniesienie przemysłu na Śląsku polega na tem, że każdy minister po swym upadku otrzymuje doskonale płatną posadę w fabrykach niemieckich...”

„Przemysł łódzki musi zamrzeć, bo na niezdrowych podstawach oparty...” „Zakaz importu do niemieckiego nie prowadzi, bo jeśli się ktoś przyzwyczylał kupować w jakim sklepie na swojej ulicy, to nie przeniesie się tak łatwo na drugi koniec miasta: gdzie go nikt nie zna...”

„I właściwie co tu jest do zakazywania? Trochę pomarańczę, jedwabie i „dessous” damskie, no i perfumy francuskie...”

Pan minister Bartel ma duże widać czasu, bo przeszedł wzdłuż i z powrotem całą ulicę Marszał-

kowską w Warszawie (około 3 ch kilometrów) i naliczył 14 sklepów z perfumami francuskimi, więcej niż na Bulwarach paryskich.

„W Polsce perfum niema”. — P. b. minister nie słyszał widać o „Warszawskim Laboratorjum”, o Śpiessie, o Ichnatowiczu, o pennańskich fabrykach.

Za to p. Bartel przy każdej okazji nie omieszczał powiedzieć nam coś o sobie: co robi, czego nie pija i t.p. Mało to pewnie kogo obchodziło. To też leciuteńkie brawo na zakończenie referatu, jakie zwykła zdawkowa moneta, było dowodem, że zgromadzona publiczność nie narzyt przejęła się pesymistycznymi wywodami p. Bartla.

Pierwszy krok zrobiony, dalsze nastąpią według powyżaj nakreślonego programu. Les.

Pa-mię-taj. MAOK TEPI WSZELKIE ROBACTWO. Polocaja, Apteki, składy apteczne i farbiarskie.

## Zajście na granicy polsko-litewskiej

Niemal w przededniu konferencji polsko-litewskiej szaulisi chcieli sprokować zajście na naszym pograniczu. W nocy z soboty na niedzielę na odcinku północnym w rejonie miejscowości Bojary straż litewska przesunęła znaki graniczne w głąb terytorjum polskiego. Straż polska znaki te przeniosła na dawne miejsce. Litwini starali się przeszkodzić temu, przy czem o mało nie doszło do poważniejszego starcia, którego uniknięto dzięki taktownemu zachowaniu się naszej policji granicznej.

Prasa litewska drobne to zajście w komunikatach oficjalnych przedstawiała, jako napad straży polskiej, przy którym miał być rękoma poturbowany strażnik litewski. Wiadomość litewska, jak zdołaliśmy wyjaśnić, jest zgola kłamliwa i ma na celu dyskredytowanie w oczach zagranicy władz polskich.

## Niepokój na pograniczu litewskim

Z Trok nam donoszą: Akcja zbiórki pieniędzy przez organizacje szaulisów na „Wyzwolenie Wilna” w ciągu ostatnich dni przybrała na naszym pograniczu tak demonstracyjny charakter, że władze nasze musiały wczoraj położyć pewne środki ostrożności na naszym pograniczu. W akcji litewskiej biorą udział nie tylko organizacje społeczne, ale oficjalni przedstawiciele rządu i wojska. Podszuczanie przeciw Polsce przebrało wszelkie granice.

Nie jest wykluczonem, że te i owe grupy szaulisów mogły dokonać napadu na nasze terytorjum. Mówiono nawet, że szaulisi przygotowywali się do napadu w kierunku Wilna w nocy z 31 sierpnia na 1 września. Prawdopodobnie Litwinom chodzi o demonstrację w celu stwierdzenia, iż konferencja w Kopenhadze nie oznacza pogodzenia się z Polską i wyrzeczenia się Wilna.

# Kronika wileńska

Z miasta.

— Dziennikarz belgijski w Wilnie. W poniedziałek dnia 31 b. m. bawił w Wilnie kmdant Robert Leurquin, redaktor naczelny brusseleńskiego dziennika „Midi” oraz korespondent szeregu pism zagranicznych. Kmdant Leurquin odbył szereg wywiadów z przedstawicielami tutejszego świata politycznego i artystycznego, a następnie w towarzystwie prof. Ferdynanda Ruszczyka, prezesa Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie Konstantego Bukowskiego i p. Bohdana Wyszynskiego zwiedził miasto. Opuściliśmy Wilno, p. kom. Leurquin wyraził wobec przedstawicieli prasy serdeczną wdzięczność za gorące przyjęcie oraz szczerą zachęty dla kultury polskiej w Wilnie.

— O przystanek autobusowy. W tych dniach komisja techniczna Magistratu opracowała sieć przystanków dla autobusów. Byłoby bardzo pożądaną aby przystanki tego rodzaju wzięto pod uwagę skrzyżowanie czterech ulic na linii Dworzec—ulica Kalwaryjska, w pobliżu dworca kolejowego, a mianowicie ul. Szopenowskiej i Sadowej. Przystanek tam jest wprost konieczny jeżeli się uwzględni, że w pobliżu miejsc się Dyrekcja Poczt i Telegrafów.

Obecnie pasażerowie proszą stale o zatrzymanie w tym miejscu wozu, a możnaby tego uniknąć przez wyznaczenie stałego przystanku.

— Komunikacja autobusowa z Antokolem. W sprawie powyższej otrzymaliśmy szereg listów i protestów od mieszkańców Antokola, ze względu na ich niemal identyczną treść przytaczamy tu jeden: Antokolska publiczność ucinie protestuje przeciw projektowanemu redukowaniu antokolskich autobusów do liczby czterech z odjazdem co 30 minut—gdyż dziś ruch jest tak ogromny, że te autobusy, które co chwila chodzą są zawsze przepełnione i już czasem trudno się do nich wsiągnąć—gdyż dziś, wszyscy, starzy, młodzi, dzieci, słabi, chery, alni i zdrowi z zapalem z nich korzystają, placąc żądane grosze, ciesząc się niezmiernie, że się tego doczekali, ze wstrętem wspominając te czasy kiedy było tyle chodzenia, marnowania sił, zdrowia i czasu. Proszą nam nie psuć tego, co jeśli ma niekto swe ujemne strony, na tyle dodatnich, że ludzie rozsądni o takich nie mówią.

— Z Elekrowni. Dla zupełnienia i oszczędności sprostowania dotychczasowych wzmianek w pismach Wileńskich o rozpoczęciu budowy sieci Elektrycznej dla

prądu zmiennego, Wydział Elektryczny zaznacza, że układane obecnie kable podziemne są wyrobu Duńskiej Fabryki, „Nordiske Kabel-og Traadfabrik”, w Kopenhadze (zrajowego wyrobu wymaganych kabli podziemnych dla wysokiego napięcia jeszcze nie posiadamy), montowanie zaś tych kabli, a także przyłączenia domowe wykonywa przedstawiciel wyższej Fabryki na Rzeczpospolitą Polską, polska firma „Zjednoczone Towarzystwo Elektryczne”, pod kierownictwem inż. St. Lipińskiego.

Roboty ziemne, to znaczy kopanie rowów i układanie w nich kabli poruszono przedsiębiorcom: p. Zagórskiemu i Pawłowowi.

— Trudności stałej elektrycznej. Ze względu na opóźnienie robot, spowodowanych niedotrzymaniem terminów dostawy przez spółkę akcyjną „Eriksen”, wydział elektryczny zmuszony będzie uruchomić jeszcze jedną lub dwie stacje blokowe, aby umożliwić abonentom normalne korzystanie z energii elektrycznej. (1).

— Ilu abonentów ma miejska elekrownia? Wydział elektryczny zakończył rozpoczętą w roku 1924 pracę spisywania instalacji u abonentów, oraz utworzył dział statystyczny. Statystyka od roku 1914 była zaniedbana przez co niejednokrotnie powstawały komplikacje. Abonentów wydział elektryczny posiada 10800. (1).

— Sprawa rozbudowy Wilna. We środę, dn. 2 września, odbył się posiedzenie Komitetu rozbudowy m. Wilna. Porządek dzienny zawiera sprawy następujące: 1) podania o kredyt budowlany, 2) sprawa kredytów krótkoterminowych na remont, 3) podanie związku właścicieli drobnych nieruchomości o dopuszczenie trzech przedstawicieli związku do Komitetu rozbudowy, 4) wolne wnioski. (1).

## Z życia stowarzyszeń

— Likwidacja Stowarzyszeń. Mni. Spraw Wewn. w myśl woli sktu Wojewody w Wilnie na zasadzie rozporządzenia komisarza generalnego Ziemi Wschodniej o stowarzyszeniach i związkach zamknęło stowarzyszenia: „Polsko-Ormiańskie” i „Szachy”, jako uprawiające gry hazardowe.

Na skutek powyższego Urząd Wojewódzki wydał polecenie zlikwidowania wymienionych Stowarzyszeń.

Od niniejszego orzeczenia nie przysługuje prawo odwołania się na drodze administracyjnej. (1)

## Sprawy robotnicze

— Rekrutacja robotników do Francji. Odłożona swego czasu rekrutacja robotników rolnych na



Gen. francuski Gouraud i gen. angielski Ironsides na manewrach polskich.

Gen. Gouraud zszarł po swym powrocie do kraju podniósł w rozmowie z dziennikarzami wielki postęp armji polskiej, podkreślając świetne wyszkolenie oficerów, oraz sprawność i wartość bojową żołnierza polskiego.

W wywiadzie z przedstawicielem „Gaulois” gen. Gouraud oświadczył, że jest zachwycony pedrótą swoją do polski. Zarówno z punktu widzenia moralnego, jak materialnego — powiedział gen. Gouraud — możemy żywić całkowite zaufanie do Polski, która zdołała zorganizować się na trwałych podstawach i w trudnych warunkach osiągnąć szybko godne podziwu rezultaty.

wyjazd do Francji odbędzie się w dniu 18-go września r. b. Wyjazd zrekrutowanych robotników i robotnic nastąpi dnia 21 września. Zapotrzebowanie na Wileńszczyznę wynosi około 200 osób. (1)

## Teatr, muzyka i sztuka

— Występy A. Fertnera w Teatrze Polskim. W piątek rozpoczęły występy w Teatrze Polskim najznakomitszy komik Teatrów Miejskich w Warszawie A. Fertner, pozyskany na krótką gościnę do naszego teatru. Z udziałem tego artysty grana będzie najnowsza komedia St. Kiedrzyńskiego „Najszczęśliwszy z ludzi”, wystawiona w sezonie bieżącym z nadzwyczajnym powodzeniem w Teatrze Letnim w Warszawie.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego o zwykłych godzinach. — Teatr Letni gra w dalszym ciągu ciesząc się powodzeniem „Wielkiego lotnika”.

Nie zapominać, że nie po to wyrwaliśmy Polskę z rąk wrogów, aby im teraz ją sprzedać za ich towary.

## Ostatni sezon Teatru Polskiego

Wobec debiutującego końca sezonu naszej sceny dramatycznej w Teatrze Polskim, dobrze jest krótkim rzutem oko ocenić jej działalność i jej dodatnie czy ujemne wyniki skonstatować.

Mówiąc o ostatnim tym sezonie widać należy pod uwagę, takie oddziaływające nań czynniki jak zapomoga rządowa zredukująca do minimum a w końcu do zera, oraz ogólnie złe warunki finansowe, wpływające na nabywanie, w ubiegłym sezonie, zmniejszoną frekwencję publiczności, co, oczywiście w dużej mierze, odbiło się było powinno na jakości repertuaru i stopie artystycznej widowisk.

Mimo jednak tych ciężkich warunków w jakich znalazła się w sezonie 1924—25 nasza scena dramatyczna — jak zresztą większość teatrów w Polsce — poziom jej artystyczny, jeśli nie brnąć pod uwagę ostatnich 8-eh miesięcy, w których niepodzielnie zapanała farsa (tęcza zresztą zrozumiała w miesiącach letnich) nie obniżyła się bynajmniej.

Przypisać to należy przede wszystkim personelowi artystycznemu, z wyjątkiem 3—4 osób wysoce uzdolnionemu (kilka talentów pierwszorzędnych) jego pracy wydajnej, jego wybitnej dobrej woli w pragnieniu opanowania niepewnej sytuacji oraz wyjątkowej pracowitości pozwalającej przygotowywać, z podziwu godną starannością, coraz to nowe sztuki dla jedności i satysfakcji opernej publiczności. Co 5 lub 6 dni mniej więcej, dawał Teatr Polski premierę to jest sztukę czy to zupełnie nową i nieznaną, Wilnu czy wznawianą po kilku latach. Kto zna bliżej teatr wie, że takie wznawienia, to to samo co istota premiera tak zmieniając się po pewnym okresie czasu warunki i okoliczności, że pracę rozpoczynąć trzeba celowo.

Takiej pracy intensywnej i wyczerpującej nie zna aktor stolec-

ny gdzie jedna sztuka figuruje na afiszu od 30 do 150 dni.

W sezonie więc ostatnim wystawiono w Teatrze Polskim ogółem 67 sztuk. Z tych, z poważnego repertuaru wystawione zostały autorów polskich: Mickiewicza „Dziady”, Słowackiego „Mazepa”, Krasiniego „Nieboska”, Wyspiańskiego „Wesele”, Przybyszewskiego „Śnieg” Żeromskiego „Uciechła mi przepióreczka”, Rittnera „Don Juan”, prócz tego Zapolskiej „Tamten”, „Panna Malicewska” i Korzeniowskiego „Karpaccy górale”; z autorów obcych: Strindberga „Ojciec”, Masterlina „Burmistrz Stylmondu”, Engla „W przystani”, Lengyela „Tajfun”, Lindana „Prokurator Hallers”, Langego „Samson i Dalila”, Tolstoja „Sonata Kreutzera”, Czechowa „Wujaszek Jaś”, Jewelnowa „To co najważniejsze. Próby wystawienia sztuk autorów miejscowych nie dały wyników dodatnich: dano „Po burzy” Bondy’ego—sztuczdy słabe i nudne i R. Kawalec „Konic światła”—istoty bałgan.

Szczególną pierwotnością otaczało kierownictwo Teatru Polskiego widowisko dla młodzieży. Nie było soboty i niedziel bez popołudniowych przedstawień zniżkowych dla szkół ze staraniem dobranym i wykonanym reperturem. I te popołudniówki były stale nawet przepelnione. Tak więc nie mówiąc już o sztukach wyżej wymienionych, dawanych po kilku przedstawieniach wieczornych, na popołudniach jak „Dziady”, „Nieboska”, „Mazepa”, „Wesele”, „Tamten”, „Karpaccy górale” — popołudnia sobotnie i święteczne wypełniał przedstawicielami król komedji polskiej — Fredro. Dano więc kolejno „Słuby”, „Dożywole”, „Zemsta”, „Damy i huźary”, „Goldhaba”, „Gwałtu co się dzieje”. Dalej Bałuckiego „Grube ryby”, „Rada pana radey”, Kraszewskiego „Radziwiłł”, Przybyskiego „Wisek i Wacek”, wreszcie przeróbki Sienkiewiczowskie „Pani Wolodyjowska”, „Ogniem i mieczem”, „Hajduczek”.

Komedje Fredry wystawione były pod względem stylu bez zarzutu. Z nowości poważniejszych jak i lekkich, obiegających sceny warszawską czy zagranicę, grane były: Lokatosa „Pierścień z szafirem”, Tristan Bernard „Szał miłości”, Savoir „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”, Nagyeego „Pan minister”, Gérbidon „On, ona i mama” i in. Reszta repertuaru wypełniły farsy, krotechwile, groteski liczne, zwłaszcza pod koniec sezonu i — powiedzmy szczerze — najliczniejszą wywołującą frekwencję. Tak więc przebiegły scenę lekkie pióra Monceya, Picarda, Miranda, Verneula, Hennequina, Brandoya, a z polskich Kawackiego, Rapackiego, Pawlikowskiej, Dobrzańskiego.

Dla dzieci wystawiono 2 bajki fantastyczne: W. Tatarskiewicza „Dziadzio Piernik i babcia Bakalja”, oraz przeróbką z Makuszyńskiego: „Jak Wiolek pogubił śmierć”. Są bywalcy przedwini występow gościnny znanych sław aktorskich. W jednej z recenzji zdarzyło mi się temat ten szerzej poruszyć właśnie w występach owych obrońce, nie będąc się więc powtarzać, dodam tylko, że główny zarzut przeciwników t. j. niegranie się ewentualne z miejscowym personelem jest niesłuszny od czasu, gdy aktorzy zaczynają już bez gościn z danej sztuki już na 2 tygodnie przed spektaklem, zaś gość musi odbyć z nimi minimum prób sześć. Tak było w ostatnim sezonie na występach gościnnych Brydzińskiego, Adwentowicza, Zelwrowicza, Chmielińskiego.

Ziechał też gościn na kilka przedstawień Teatr Fredry z Warszawy z dźwięczną sztuką Witkiewicza.

Pozatem organizował Teatr Polski w niedziele i święta poranki muzyczne z silnie przeważnie miejscowych, pozatem koncerty pierwszorzędnych muzyków; miało więc Wilno możność słyszeć takich wirtuozów wczesnowiatowych jak Orlow, Huberman, Kubelik.

Co do strony dekoracyjnej widowisk, nadmienić należy, że niektóre wystawione były przepięknie; do takich należą, nie mówiąc już o wspomnianych kom. Fredry, „Nieboska”, egzotyzyzm „Mandrany Wu”, sztuka nie zasługująca oprawda na tyle względów, „W przystani”, „Wielka księżna”.

Ogólne resumé: na ciężkie taprapy, w jakich znalazł się w sezonie ubiegłym, dał Teatr Polski ze siebie więcej niż był w stanie, publiczność zaś zbierała wielokrotnie wiązki wrażeń dodatnich, nieprześiętnych, młodzież wielokrotnie zapoznawała się z żywym słowem rodzimych pisarzy — a wszystko za taniutkie pieniądze, Teatr nasz dramatyczny bowiem należał do najmniej drogiej w Polsce.

Wyjaśnienie w sprawie sum złożonych w rosyjskich kasach oszczędnościowych.

W Związku z notatką naszą o zwrocie drobnych oszczędności złożonych w byłych rosyjskich kasach oszczędności (Nr 184 „Dziennik Wil.” z Głównego urzędu likwidacyjnego otrzymanymi następujące wyjaśnienie:

8) wypłata oszczędności, złożonych w kasach państwowych rosyjskich, nie może nastąpić przed dokonaniem rozrachunku z Rosją. 4) Z wyżej wymienionych przyczyn Główny Urząd Likwidacyjny nie zażądał rejestracji książeczek oszczędnościowych, ponieważ w chwili obecnej byłaby ona przedwczesna.

książeczkami oszczędnościowymi, ani nie mówi o wypłacie sum zapisanych w tych książeczkach. § 1 Rozporządzenia Prezydenta wyraźnie mówi, że Rozporządzenie stosuje się „do tytułów na okaziciela, emitowanych przez instytucje i osoby prawne”, to znaczy, że mo- wa tu jest o akcjach bezimienne-nych, o obligacjach, o listach zastawnych. Wszystkie te tytuły na okaziciela zostały wywiezione do Rosji, a ponieważ są bezimienne, czyli na okaziciela, przeto interesy prawne właścicieli mogłyby być naruszone, skutkiem czego właściciele tych papierów, na za- sadzie Rozporządzenia Prezydenta, stosownie do § 4 in. mogą uży- wać zabezpieczenia swych praw w stosunku do tych banków, towa- rzystw akcyjnych i innych insty- tucyj, które w swoim czasie, wz- mianianych w Rozporządzeniu, wy- dały tytuły na okaziciela (akcje, obligacje, listy zastawne i t. p.) Uzyskanie tego zabezpieczenia nie jest równoznaczne z wypłatą go- towizny i żadnych zobowiązań

gotówkowych na Główny Urząd Likwidacyjny nie wkłada. Prezes Z. Szczawiński.

Z prowincji. Ze świata.

Święciany. Urząd skarbowy w Święciana- ch zażądał od kupców, właście- li przedsiębiorstw I i II klg., obowiązanych do uiszczania co miesiąc podatku obrotowego, by zapłacili za każdy miesiąc I pół- rocza r. b. sumy podatkowej, od- powiadające odnośnym miesiącom II półroczu r. ub. Ze względu na to, iż podobne żądanie nie znaj- duje żadnego oparcia w ustawie, Wileńska izba skarbowo polecała Urzędowi skarbowemu w Święcia- nach, by zaniesiał podobnego obli- czania podatku przemysłowego. Okradzenie agencji pocztovej. Dn. 21 b. m. w agencji pocztovej w Słobódce, pow. Brasławskiego

popelniono kradzież 550 zł. skar- bowych. O kradzież podejrzany jest praktykant - urzędu gminnego sło- bódzkiego, Edmund Piłat. (r).

Ze świata.

Ryby w aeroplansach. Miasto Sztokholm chce zorganizować specjalną komunikację powi- etrzną dla otrzymywania codziennie świeżych ryb z rynków duńskich. Wedle tego projektu codziennie rano będzie odjeżdżał z Frederikshaven samolot, który w trzy godziny przy- będzie do Sztokholmu, wnosząc świe- że żywe ryby w specjalnie skonstru- wanych aluminiowych naczyniach. Restauratory sztokholmscy gorąco popierają ten zamiar, albowiem ryby z Kattegatu słyną z swej dobroci. Nie zapominaj, że aby mózł jutro żyć bez troski, trzeba dziś wstrzy- mać się od pewnych zżytków.



Erdal jest istotnie towarem najlepszej jakości.

HELIOS Kino-Teatr. Dziś otwarcie sezonu! „Mozzuchin” w tytanicznym filmie. „Polonja” Wybitne arcydzieło sezonu. „Złoty cielec” żyłowy dramat salonowy w 8 akt., koncert gry aktorskiej Henny Porten, Angelo Ferrari, Jan Riegan, Albert Steinruok w rolach głównych.

Genjalny mistrz nastrojów „La maison du Mystère” 2 seanse, 12 aktów razem. „Golgota” wyświetla Parys w 152 kinach. — Seansy od godz. 5, 8 i 10 wiecz.

Wobec wojny celnej kupujcie i popierajcie wyroby tylko krajowe. Uważajcie na Rodziców, Nauczycielstwa i Młodzież Szkolną. Na nowy rok szkolny polecam: Dzienniki klasowe uczniowskie, Zeszyty, Bruliony, Paplery i bloki rysunkowe, Farby, Cyrkle, Tezki, Tornistry, OŁÓWKI MAJEW- SKIEGO, ATRAMENT LESZCZYŃSKIEGO i t. p. Ceny konkurencyjne! Dla szkół i ochron odpowiedni rabat! 1-539 W. BORKOWSKI ul. Mickiewicza 5 — WILNO — ul. Sw. Józefa 1.

Kto się chce sфотографować prosimy przy- tożdzić przy ul. Ostrobramskiej № 25 WYSTAWĘ Zeszytów, urnan. J. S. PAPIEŻA PIUSA X. 4 złote medale i in. nagr. Dar najwyższy i podziękow. Nadwornych fotografów. Br. BUTKOWSKICH Wilno, ul. Bazylijska 5 (d. Konna). Wleczne fotogr. na porcel. do pomnik. Mistrzom poz. Nowości.

Przyjmie ucni wyższych klas na mieszkanie i całodziennym utrzymaniem. Hygieniczne warunki i moralna opieka zapewniona. Zwieryżynie, Sosnowa 1 m. 4 3103-1

Przyjmie ucni i b. učenici do całodziennego pokoju. Odżywianie dobre i troskliwa opieka. Fortepian w miejscu. Pilsud- skiego 34-4 3123

PRACOWNIA DAMSKICH UBRAN E. DUBONIEWICZ ul. Zamkowa 10-2 istniejąca od 1904 r. Zawiadamia Sz. Klijeotele, iż na- deszły najnowsze żurnale. Przyjmuje obstalunki z powie- rzonych materiałów po cenach konkurencyjnych.

Księgarnia i Skład piśmienny „Oświata” I. STRAKUN i S-ka w Wilnie, ul. Wielka 8, poleca wielki wybór szkolnych podręczników nowych i używanych. Kupującym książki używane udziela się duże ustępstwo. Dla dogodności P. T. Publiczności zamieniamy książki szkolne z roku ubiegłego na rok obecny. 361

Skład Broni i Przyborów Myśliwskich F. ZIENKIEWICZA Wilno, 4 to Jańska Nr. 9. Jako dostawca Wileńskiej Towarzystwa Łowczego, mam zaszczyt powiadomić P. P. Myśliwych o nadejściu większego transportu broni i przyborów myśliwskich, bezpośrednio z zagranicy. Dla P. P. Ostronków Klubów Łowczych udzielam rabatu do 10% i dogodne warunki przy nabywaniu broni, za okazaniem legitymacji członkowskiej. 538 Z poważaniem F. Zienkiewicz.

Doktor WITOLD KIEZUN powrócił i wznowił przy- jęcie. Choroby wewnętrzne — specjalnie płucne. Naświetlania sztucznym słoń- cem górskim Od 4 do 7. Garbarska Nr. 5 m. 3. 543-2 Wielki medyc. srebny. PRACOWNIA Zębów sztucznych E. MINKIER ul. Wileńska 21. 178-3

2 000 zł. specjalnie ulokujemy na dogodnych warunkach Lasów nad Dalszą i w innych miejscowości poszuki- emy. D. H. Zapomoga Zawalna 58. Przyjmuję do ROBOTY płaszcze, kostiumy, suk- nie damskie i dziecięce. Wykożanie wykwiata. Ceny niewysokie. Po- łocka 20 m. 1. (Zarsze- cie). 3114

Przyjmie ucni i b. učenici do całodziennego pokoju. Odżywianie dobre i troskliwa opieka. Fortepian w miejscu. Pilsud- skiego 34-4 3123

Wileńska Elektro-Mechaniczna Fabryka Mebli i Wyrobów Drzewnych B. ŁOKUCIEWSKI i S-ka Mickiewicza 42. Specjalność: urządzenia szkolne, biurowe, internatów, przy- tulków, szpitali, umeblowanie domowe. Wielki wybór łożek żelaznych na patentowanych siatkach. Wytwórnia tapicerska. Ponieważ fabryka posiada najnowsze urządzenia mechaniczne, może wykonywać najtaniej i najrychlej. 363-2

TARTAKI i różne maszyny do obróbki drzewa fabryki BLUMWE i SYN w Bydgoszczy (obecnie Tow. Akc. „UNIA”) poleca ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, ul. Zawalna Nr. 11-a. Reprezentant fabryki.

Mieszkanie 4-6 pokoi poszukiwane w centrum na parterze, lub na 1 piętrze, suche słonecne s w wygodami. Dowiedzicie się w księ- garni J. Zawadzkiego. Komornik Sądowy (-) J. Lepieszko. 1863

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, skór- ne. Ul. Wileńska Nr. 3 od g. 8 1/2 - 11 1/2 - 7. W.Z.P.29

Przyjmie ucni i b. učenici do całodziennego pokoju. Odżywianie dobre i troskliwa opieka. Fortepian w miejscu. Pilsud- skiego 34-4 3123

Przyjmie ucni i b. učenici do całodziennego pokoju. Odżywianie dobre i troskliwa opieka. Fortepian w miejscu. Pilsud- skiego 34-4 3123

KSIĘGARNIA O. WAKER i H. DUGOWSKI w Wilnie, ul. Wielka Nr. 13, poleca wielki wybór szkolnych podręczników nowych i używanych dla szkół średnich i wyższych. Kupującym książki używane udziela się duże ustępstwo. Dla dogodności P. T. Publiczności zamieniamy książki szkolne z roku ubiegłego na rok obecny. 360

12-ta Loteria Państwowa Główna wygrana 400,000 zł. Losy do 1 klasy już nadeszły Cena losu 40 zł. 1/2 20 zł. 1/4 10 zł. 1-541 Bilety do nabycia u kolektora K. Gorzuchowskiego, Zamkowa 9.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Wódka CZYSTA ZAKŁADY SPIRYTUSOWE w WIELKICH SOLEZNIKACH KAROLA WAGNERA ZARZĄD WIELKIE SOLEZNIKI z WILNIEŃSKIEJ (poczta na miejcau) Smał w WILNIE, Bonifratska 8 Tel. 355

Przyjmie ucni i b. učenici do całodziennego pokoju. Odżywianie dobre i troskliwa opieka. Fortepian w miejscu. Pilsud- skiego 34-4 3123

Przyjmie ucni i b. učenici do całodziennego pokoju. Odżywianie dobre i troskliwa opieka. Fortepian w miejscu. Pilsud- skiego 34-4 3123

12-ta Loteria Państwowa Główna wygrana 400,000 zł. Losy do 1 klasy już nadeszły Cena losu 40 zł. 1/2 20 zł. 1/4 10 zł. 1-541 Bilety do nabycia u kolektora K. Gorzuchowskiego, Zamkowa 9.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.

Ważne dla Pań Polski żurnal mód „Mody wytworne i praktyczne” wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. T-wo „RUCH” Ludwisarska 5 telef. 581. Szpesczole póki ozasi 400 tys. złotych może wygrać posiadacz losu 12 loterii państw. i wiele innych wygranych- co drugi los wygrywa. Cena losu 40 zł., gwintarki 10 zł. Sprzedaż do 1 klasy rozpoczęta Kolektorem N. Kowalekij - Witoldowa 53, w domu H. K. „ZACHĘTA” Portowa 6 d. Na prowincję łączącym wysyła się losy za zali- czeniem pocztowym.